Nr. 94. Środa, 23 Kwietnia 1924. Rok 114.

GAZETA LW A

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.
Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31 (Tel. 179).
Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3 (Tel. 73).

Cena pojedynczego egzemplarza 250.000 Mp.

Na dworcach kolejowych poza Lwowem 300.000 Mp.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.
Telefon Redaktora Naczelnego 230.
Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

Na przełomie.

I.

Lwów, 22. kwietnia.

Na drodze, prowadzącej do uzdrowienia skarbu, postąpiliśmy w ostatnich kilku tygodniach bardzo daleko. Rozpowszechnionem jest mniemanie, że zrównoważenie budżetu, a zwłaszcza pomyślne przeprowadzenie subskrypcji na kapitał zakładowy Banku Polskiego zamyka ostatecznie okres naszej mizerji skarbowej. Społeczeństwu naszemu, które odznacza się szczególną skłonnością do porywów optymizmu, wydaje się, że z dna przepaści, w którą strąciła nas powojenna gospodarka inflacyjna, wydostaliśmy się szczęśliwie na drugi brzeg i że odtąd ściele się już przed nami szeroki i gładki gościniec normalnych stosunków pieniężnych.

Czy optymizm ten jest uzasadniony?

Dla należytego zrozumienia naszej dzisiejszej sytuacji skarbowej, musimy się cofnąć pamięcią wstecz do pierwszych miesięcy roku ubiegłego, kiedy to dzisiejszy Prezes ministrów wystąpił z programem wskaźnika złotego, czyli waloryzacji dochodów skarbowych, a następnie wprowadził na rynek pieniężny złote bony skarbowe.

Byliśmy przeciwnikami tych zamierzeń i zarządzeń, przewidując, że pociągną one za sobą szalony wzrost drożyzny i potworne zwiększenie się inflacji. Ratunek upatrywaliśmy przedewszystkiem w zerwaniu z marką polską i wprowadzeniu nowej na racjonalnych zasadach opartej waluty.

Program ministerjalny załamał się już z końcem czerwca r. z. Sejm przeląkł się jego skutków i Minister Grabski musiał ustąpić. Przekonano się jednak wkrótce, że waloryzacja należy do tych haseł, które raz rzucone w umysły ludzkie, żadną siłą usunąć się z nich nie dadzą. Nie dlatego, by była słuszną. Idea waloryzacji, mylna jako koncepcja pozytywna, miała w sobie potężną moc negatywną, destrukcyjną. W połączeniu z gwałtownym spadkiem waluty, który sama spowodowała, była ona ciosem decydującym dla marki polskiej. Społeczeństwu otworzyły się oczy na jej bezwartościowość. W umysłach ludzkich dokonała się rewolucja: pogląd na markę polską jako na niewiadoma „x“ zapuścił w nich głębokie korzenie. Nie jest rzeczą przypadkową, że w tym właśnie czasie, w lipcu z. r., pojawił się znany judykat Sądu Najwyższego o przerachowywaniu zdewaluowanych wierzytelności.

Po krótkich rządach p. Lindego objął tekę Ministra skarbu p. Władysław Kucharski. Wyniosła go na to wysokie stanowisko obietnica uzyskania pożyczki zagranicznej, którą uważano wówczas powszechnie za ostatnią deskę ratunku. P. Kucharski nie poprzestał na tej jednej obietnicy: oszołomionemu społeczeństwu przyrzekł oprócz pożyczki sanacyjnej także drugą pożyczkę na założenie banku biletowego i rzucił śmiały program równoczesnego zrównoważenia budżetu i reformy walutowej.

Pokazało się wkrótce, że przyrzeczenia p. Kucharskiego były bezprzykładnym bluffem. Nadzieje, pokładane w pożyczkach zagranicznych, rozwiały się jak mgła poranna, a program walutowy odłożony został ad calendas graecas. Z wszystkich zamierzeń rządowych pozostała realizacja podatku majątkowego i ustawy waloryzacyjnej, a więc to, co było istotną treścią zeszłorocznego programu p. Grabskiego.

W tych warunkach było rzeczą zupełnie naturalną, że Ministerstwo skarbu objął ponownie p. Grabski.

Ale zaszedł przytem fakt niezmiernie doniosły i charakterystyczny, świadczący o tem, że logika życia jest silniejszą od teoretycznych programów. Hasło wskaźnika złotego i ustawa waloryzacyjna straciły w przepaść walutę markową i groziły porwaniem i zniszczeniem całego naszego pięcioletniego dorobku gospodarczego. Minister Grabski zrozumiał, że dalsze operowanie fikcyjną jednostką pieniężną nie jest możliwe i szybkie wprowadzenie **nowej** waluty uznał za integralną część swego zrewidowanego programu skarbowego.

W ten sposób przekreślony został program z marca z. r.

W energicznych dłoniach p. Władysława Grabskiego reforma waluty przestała być tylko programem. Jesteśmy świadkami realizacji tego wielkiego zamierzenia, dokonywanej w tempie niemal gorączkowem i z konsekwencją, nie cofającą się przed żadnemi trudnościami.

Za kilka dni pojawią się w obiegu prawdziwe banknoty złotowe, a za parę miesięcy zniknąć mają w zupełności nieszczęsne marki polskie, źródło i symbol tylu niezawinionych nieszczęść i tylu niezasłużonych sukcesów.

Mimowoli rodzi się pytanie, czy istotnie koniecznym był ten długi okres wyczekiwania, czy do wprowadzenia nowego pieniądza nie był odpowiedniejszym okres stabilizacji kursu giełdowego w r. 1921, lub na początku r. 1923. Ale taką była widocznie konieczność dziejowa. Najtrudniejszym i najrzadziej spotykanym elementem sztuki rządzenia jest zdolność przewidywania. Trzeba nieraz długiego czasu na to, aby prawda, nawet najmniej wątpliwa, stała się zrozumiała i oczywista.

Oparcie sanacji skarbu na reformie walutowej jest krokiem rozumnym i decydującym, mylą się jednak ci wszyscy, którzy sądzą, że sanacja skarbu jest już faktem dokonanym. Reforma waluty w połączeniu ze zrównoważeniem budżetu, tworzy nowy okres dziejów naszej gospodarki powojennej, ale droga, którą przed nami otwiera, jest jeszcze bardzo mozolna i daleka

Historja wojen poucza, że zdobycie pewnego stanowiska jest nieraz łatwiejsze, aniżeli utrzymanie się na niem. Chwilowe zwycięstwo zawdzięcza się często jednorazowemu wielkiemu wysiłkowi, ale utrzymanie się na zdobytej pozycji jest zazwyczaj owocem systematycznej, wytrwałej i celowej pracy.

Nie bez troski spoglądamy w przyszłość. Śmiała decyzja Rządu i wielki wysiłek społeczeństwa odniosły sukces niepośledni. Ale nasuwa się samo przez się pytanie, czy stworzone warunki, gwarantują trwałość tego sukcesu?

Dr. Stanisław Krzemicki.

Nowe procesy i gwałty terrorystyczne sowietów.

Dwa procesy o szpiegostwo. — Masowe aresztowania w Leningradzie.

(Telegram własny „Gazety Lwowskiej")

Pogranicze polsko-sow. 22. kwietnia.

Z Leningradu donoszą: Tutejszy trybunał wojskowy rozpoczął dwa nowe procesy o szpiegostwo na rzecz Polski (?). W pierwszym procesie na ławie oskarżonych znajdują się oficerowie, z pochodzenia Polacy, Metaszewskij i Zelińskij. Akt oskarżenia zarzuca im, że z polecenia członka polskiej komisji reparacyjnej Czechowicza, zdobywali dla Polski różne dokumenty wojskowe, zawierające sekretne dane o stanie armji czerwonej. Czechowicz równocześnie miał się zajmować szpiegostwem... „ekonomicznem“ na rzecz Polski (tj. udzielaniem informacji natury gospodarczej, finansowej).

W drugim procesie jako oskarżony figuruje niejaki **Lusko**, wedle twierdzenia aktu oskarżenia, zawodowy agent drugiego Oddziału polskiego sztabu generalnego. Miał on uprawiać szpiegostwo równocześnie na rzecz Polski i Francji, za pośrednictwem naczelnika francuskiej misji wojskowej w Warszawie.

Prokurator w obu procesach domaga się kary **śmierci**.

— Masowe aresztowania wśród przemysłowców, kupców, oraz duchowieństwa trwają nadal. W tym celu zmobilizowano wszystkie „siły“ czerezwyczajki. W ciągu jednej nocy w Leningradzie aresztowano do 600 osób. Wszystkich zesłano do Syberji. Cały majątek tych osób skonfiskowano.

Mówią, że cała ta nowa fala terroru ma przedewszystkiem na celu bezwzględne zwalczanie „Nepowców“. Jak twierdzą w miarodajnych kołach, właśnie w tym celu udzielono „czerezwyczajce“ prawa stosowania kary śmierci w drodze administracyjnej, bez wszelkich norm sądowych. Jest to dalsze zadanie specjalnie kreowanego komisarjatu „handlu wewnętrznego“, którego funkcje sformułowano jako walkę z potężnym żywiołem odrodzonego kapitału prywatnego.

Frank walor.	22 kwietnia		1800000
Frank walor.	23 kwietnia		1800000
Frank kolej.	od 1 kwiet.		1800000
Frank poczt.	od 1 kwiet.		1800000
Frank tytoń.	od 1 kwiet.		1800000

Zmiany i uzupełnienia taryfy osobowej na polskich kolejach.

Podwyższanie opłat na niektórych kolejach lokalnych. — Rozszerzenie ulg przejazdowych dla uczniów i większych grup podróżnych.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 22. kwietnia.

Ogłoszone dziś nowe rozporządzenie Ministerstwa kolei żelaznych wprowadza **z dniem 1. maja br.** nowe zmiany i uzupełnienia taryfy osobowej na polskich kolejach. Podobnie jak to, ma już obecnie miejsce na kolejach lokalnych małopolskich, podwyższa się także i na normalnotorowych kolejach lokalnych w okręgu **dyrekcji gdańskiej** wszystkie wpłaty o 50 procent, zaś na kolejach Dolina-Wygoda i Pałahicze-Tłumacz w Małopolsce, **oraz** na kolei Wejhorowo-Zamostne **na** Pomorzu będą wpłaty o 100 **procent** wyższe od normalnych **opłat** na kolejach państw.

Ulgi przejazdowe dla uczniów na wszystkich polskich kolejach zosta-

na rozszerzone, gdyż 50-procentowa ulga taryfowa, przysługująca uczniom przy przejazdach na ferje letnie i świąteczne (ogółem z powodu świąt, nie więcej niż trzykrotnie w ciągu roku kalendarzowego) przysługiwać także będzie bez względu na porę roku **przy przejazdach do zakładów leczniczych, sanatorjów, stacyj klimatycznych na dłuższe leczenie**, na podstawie poświadczenia lekarza szkolnego o konieczności wyjazdu i potrzebie leczenia.

Rozszerzenia doznają także **istniejące już obecnie ulgi dla większych grup podróżnych — przynajmniej 30** — przy przejazdach do miejsc odpustowych i z powrotem, oraz w celach kulturalno-oświatowych, krajoznawczych, sportowych itp. Grupy takie płacić będą: w wagonach klasy III. według taryfy klasy IV., w wagonach klasy II. według taryfy klasy III., w wagonach klasy I. według taryfy klasy II. nawet przy ewentualnem użyciu pociągów pospiesznych za normalną dopłatą. **Wreszcie upoważniono dyrekcje kolejowe do zastosowania odpowiednich ulg dla uczestników zjazdów, kongresów itp.**

Niebywałe powodzenie pożyczki polskiej we Włoszech.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Rzym 21 kwietnia.

Pożyczka polska subskrypcja której odbywała się przez 1 dzień, została pokryta 11-krotnie. W ten sposób subskrybujący otrzymają 8% sum podpisanych.

Stosunki włosko-rumuńskie.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Rzym 21 kwietnia.

Sprawa uregulowania stosunków włosko-rumuńskich ma być podjęta w tych dniach. Nieporozumienie powstało jak wiadomo miesiąc temu z powodu rumuńskich bonów skarbowych, oraz proponowanego przez Rumunję sposobu ich realizacji. W tych dniach ma przybyć do Rzymu jako delegat Rumunji Korjacescu. W tutejszych kołach politycznych przypuszczają, że panująca obu tronne dobra wola szybko ureguluje sporne kwestje.

Ze spraw ruskich.

Rusini za Marszałkiem Trąmpczyńskim o wypowiedzenie traktatu o mniejszościach narodowych. — Zawieszenie w urzędowaniu profesora gimnazjalnego. — Opilstwo u Rusinów — przyczyną ich błędów politycznych.

Lwów, 22. kwietnia.

(W) Zapowiedź Marszałka Senatu Trąmpczyńskiego wypowiedzenia traktatu o mniejszościach narodowych, znalazła bardzo przychylny oddźwięk na szpaltach „Diła". W artykule pt. „W krecich labiryntach" (Nr. 81) omawia pismo to obszernie genezę traktatu owego i przy końcu oświadcza się następująco: „Faktem jest, że ze stanowiska międzynarodowego, traktat o mniejszościach narodowych jest także podstawą panowania polskiego w Galicji i na Wołyniu. Wypowiedzenie traktatu tego miałoby dla nas doniosłe znaczenie. Wypowiedzenie jego równałoby się usunięciu podstawy jurydycznej aktu z 14. marca 1923. A usunąwszy ją, nawet bez naszych starań, tworzy się automatycznie nową podstawę rewizji aktu z 14. marca 1923. To też byłoby dziwnem i niezrozumiałem, gdyby który z naszych polityków sejmowych dał się ubrać w uprząż polityki żydowskiej i śladami posła Reicha walczył za utrzymaniem traktatu z 28. czerwca 1919. Przeciwnie, powinniśmy robić wszystko, ażeby podtrzymać Marszałka Trąmpczyńskiego i gwardję jego w tworzeniu pomysłowych labiryntów krecich".

Przeciw zarządzeniu Kuratorjum Okr. Szk. Lw. w sprawie języka urzędowego w szkołach średnich z językiem wykładowym ruskim, zgłosił prof. Haluszczyński na konferencji nauczycielskiej protest, który został skonfiskowany, a następnie imunizowany w Sejmie następującej treści: „W pochodzie na prawa narodu ukraińskiego w szkolnictwie polska władza szkolna dopuściła się swojem ostatniem rozporządzeniem nowego gwałtu. Dla zaznaczenia, że tego nowego bezprawnego aktu szkoła ukraińska i naród ukraiński nie przyjmuje spokojnie, zakładam jako wyraziciel myśli całego nauczycielstwa ukraińskiego i całego zorganizowanego społeczeństwa ukraińskiego stanowczy protest. Świadom tego, że czynniki polskie przyjmą wystąpienie to z lekceważeniem, pragnę zaznaczyć, że naród ukraiński bardzo czujnie śledzi każde ukrócenie praw jego. I chociaż nauczycielstwo ukraińskie zmuszone jest ustąpić przed tym aktem, naród nie da nań swej zgody".

Zacytowaliśmy umyślnie dosłownie ten protest dla ilustracji, z jakim szacunkiem odnosi się podwładny funkcjonarjusz do zarządzeń swej władzy przełożonej. Lecz nie koniec na tem. P. Haluszczyński nie zadowolił się samem wygłoszeniem jego, lecz zażądał wciągnięcia go do protokołu konferencyjnego, a odpis wysłał do Kuratorjum.

W odpowiedzi na ten niesłychany akt zuchwalstwa, Kuratorjum zawiesiło tymczasowo prof. H. w urzędowaniu i zawezwało go do siebie na dzień 10. bm. celem przesłuchania. Gdy naczelnik Wydziału szkolnictwa średniego p. Janelli i wizytator gimnazjum ruskiego p. Sośnicki zażądali od niego wyjaśnień, odmówił p. H. zeznań w języku polskim i na tem skończyła się konferencja, a rezultatem tej afery musi być zwolnienie politykającego pedagoga z posady rządowej.

Organ niezawisłej grupy U. P. T. reklamując odnowienie działalności towarzystwa przeciwalkoholowego „Widrodżennia" stwierdza, że „z jednej z przyczyn upadku naszego, musimy uważać nadmierne używanie alkoholu przez wszystkie warstwy naszego społeczeństwa". Z drugiej strony — stwierdza to pismo, — że to z przyczyny upadku ducha narodowego, oddają się Rusini pijaństwu, bo każda rozpacz ciągnie ludzi do kieliszka. Radzi więc, jeżeli celem działalności społecznej musi być w pierwszym rzędzie podniesienie narodu ruskiego z rozbicia i upadku, szukać dróg do wyleczenia się z tego brzydkiego oczywiście nałogu.

Orędzie takie nadawałoby się do opublikowania raczej w jakimś „Wistnyku eparchjalnym" jak w dzienniku politycznym, a skrytykowali je bardzo ostro nawet wybitni działacze ruscy zebrani właśnie przy kieliszku wybornej „Atlasówki" w sympatycznym lokalu w Rynku. „Niezwisłowcy" nie mają dobrych pomysłów!

Kronika telegraficzna.

— Senat Stanów Zjedn. przyjął ostatecznie projekt ustawy ustalającej dopuszczalną liczbę imigrantów do Stanów Zjednoczonych na 2 prc., biorąc za podstawę statystykę z roku 1890.

— Tureckie zgromadzenie narodowe uchwaliło amnestję dla wszystkich przestępców politycznych i wojskowych, z wyjątkiem 150 osób nie podlegających amnestii na zasadzie postanowień traktatu lozańskiego.

— Praska Izba posłów zbierze się na posiedzeniu około 15 maja i zajmie się między innymi projektem ustawy, mającym na celu **położenie kresu korrupcji urzędników państwowych.**

— Prez. franc. Izby Peret zrzekł się swojej kandydatury w obecnych wyborach z przyczyn polityki lokalnej.

— Z Bagdadu donoszą, że wrzenie w kraju wywołane przez ekstremistów wzmaga się. Sytuacja zmierza szybko ku krytycznemu rozwiązaniu. Ekstremiści zamordowali 2 deputowanych sprzyjających zawarciu układu pomiędzy Anglją a Irakiem, oraz zranili 1 deputowanego.

— Japońska misja wojskowa złożona z wyższych oficerów przybyła wczoraj do Paryża.

— W Nicei z powodu uroczystości religijnych poświęconych pamięci Bonservici nastąpiło starcie uliczne pomiędzy komunistami a faszystami. Kilka osób zostało rannych.

— Do Bagdadu przybył lotnik angielski Mac Laren.

— W Pitsburgu zmarła znakomita artystka dramatyczna Eleonora Duse.

— Dzienniki donoszą z N. Jorku, że pożar, który wybuchł wskutek eksplozji, zniszczył jeden z większych budynków miasta. W czasie gaszenia pożaru zostało zabitych 20 strażaków, a 13 ciężko rannych.

JERZY BANDROWSKI. 18,

TO TY?

SZKARŁATNE ROMANETTO.

(Ciąg dalszy.)

IV.

Głowa kochanka zwisła jej w ramionach.

Po jego równym, spokojnym oddechu odgadła, że już śpi.

Ciało jego zaczęło ostygać z miłosnego żaru.

Kochanka mimo to nie wypuszczała go ze swych objęć.

Ramiona jej zaczęły drętwieć pod uciskiem ciężaru jego bezwładnej głowy — ale mimo przykrego bólu nie usuwała ich.

Tkwiła w ciemnościach, ogrzewając go swem ciałem, z ustami niemal przywartemi do jego ust.

Wiedziała, że śpi.

— Gdzie jego dusza teraz? — myślała.

Zbudziło się w niej niejasne, niewytłumaczone podejrzenie.

Mimo że nie ustawała w subtelnych, drobnych pieszczotach, ciało jego, przed chwilą jeszcze tak jej oddane, nie odpowiadało na nie, nie czuło ich.

Było jakby martwe, obce.

— Gdyby można serce rozkroić wyczytać w niem prawdę! — myślała.

W tem jego pierś zaczęła się prężyć, dyszeć gwałtownie.

Wymknęło się z niej kilka oderwanych słów.

A potem głośno i wyraźnie zabrzmiało dziwne, żałosne pytanie:

— **Anata?**

V.

Zbudziła go kilku pocałunkami

— Co? Czy już dzień? Wstawać?

— Nie, leż, leż, jeszcze noc, kochanie, czarna noc. Powiedz mi, czy ci się co śniło?

— Ja nie spałem.

— Prawdopodobnie zdrzemnąłeś się. Leżałeś tak spokojnie...

— Tak. Leżałem z otwartemi oczami.

— Więc spałeś z otwartemi oczami. Czy ci się to często zdarza?

— Nie wiem.

Przytuliła się do niego jeszcze mocniej, aby czuć, jak bije jego serce.

— Czy nie słyszałeś, kochany, czy nie słyszałeś czegoś...

— Czego? — zapytał spokojnie.

Ale serce jego na mgnienie oka stanęło i zabiło żywiej.

— Ja tylko tak pytam. Czy nie słyszałeś, nie zdawało ci się może, jak gdyby ktoś coś mówił... szeptał... lub chciał powiedzieć.

Wysunął się gwałtownie z jej objęć.

— Co? Skąd wiesz?

— Nie uciekaj odemnie, kochanku mój, nie wyrywaj mi się z ramion, nie usuwaj się. Jeszcze noc czarna. Przysuń się bliżej, przytul się do mnie.

— Leno! Skąd wiesz? Powiedz! Co wiesz?

— Wiem jedno, najważniejsze. Wiem, że to kobieta. Czy ona już umarła, czy żyje, czy się ma dopiero urodzić, tego nie mogę powiedzieć, to ty wiesz lepiej... Ale z całą pewnością wiem, że to kobieta...

— Skąd ta pewność?

— Bo któż inny szukałby cię po nocy, aby ci w uszy szeptać czułe słówka czy zaklęcia. Ale teraz musisz mi powiedzieć wszystko, co wiesz.

— Ja nic nie wiem.

— Nie kłam, najdroższy. Przecież ja nie od dziś stoję u wrót twej duszy i podsłuchuję... Chciałabym twą duszę mieć w sobie, a jej nie mam i może dlatego tak cię kocham, że jej za skrzydła złapać nie mogę... Bo ona wciąż ucieka. Dokąd? Dokąd? Mów! Ty mi czyż?

— Słucham cię.

— Słuchasz. Wiem. Ale nie mnie. Słuchasz kogoś innego, co woła do ciebie z ciemności. Gdzie jesteś?

— Nie wiem. Błąkam się.

— Ja cię z ciemności wywiodę. Mnie możesz wierzyć. Mów.

— Czasem słyszę w nocy, jak cień jakiś szamoce się z ciemnościami. Czarne fale kołyszą się dokoła nas. Ktoś chce coś powiedzieć — i choć mu nie wolno — przecież powie. Ten cień, wątły niby i nikły, siły ma niewyczerpane. Zwycięsko przedziera się przez pustkę.

— Czy czujesz go dziś koło siebie.

Oksza milczał.

(C. d. n.)

go w ciągu roku 1923 w kwocie 9 miljardów Mp. winien płatnik (osoba prawna) zapłacić tytułem podatku dochodowego do dnia 1. maja br. kwotę ca 28 miljardów Mp. Polskie sfery gospodarcze wyrażają przekonanie, że Ministerstwo Skarbu, wczas wydanem zarządzeniem, zapobiegnie konsekwencjom, jakieby dla życia gospodarczego realizacja podatku dochodowego w powyższej formie pociągnąć za sobą mogła.

(h) **Dwa samobójstwa.** Pogotowie interwenjowało wczoraj w dwu wypadkach samobójstwa. I tak o godz. 2-giej popoł. eskortowana przez posterunkowego z IV. kom. P. P. do aresztów przy ul. Jachowicza 22-letnia służąca Stefanja Pawluś, aresztowana pod zarzutem kradzieży na ul. Kazimierzowskiej, wyrwała się posterunkowemu, wbiegła do kamienicy pod l. 4. a wszedłszy na IV. p. zeskoczyła na podwórze i poniosła śmierć na miejscu. Zwłoki odstawiono do instytutu medycyny sądowej.

O godz. 7 wiecz. zatelefonowano do Pogotowia ratunkowego, że zam. przy ul. Kochanowskiego 14, 28-letnia S. Sz., żona krawca, popełniła samobójstwo przez przecięcie sobie żył. Pogotowie ratunkowe po zaopatrzeniu jej, odwiozła ją w groźnym stanie do szpitala. Powodem zamachu była histerja.

(h) **Ujęcie prawdopodobnego mordercy bł. p. Róży Lampertowej.** Wczoraj osadzono w aresztach policyjnych śledczie podejrzanego o morderstwo na osobie Róży Lampert zam. przy ul. Panieńskiej, niejakiego Karola Sadzanicę, zam. przy ul. Niecałej. Istnieją silne poszlaki, że on jest poszukiwanym mordercą.

(h) **Kradzież mieszkaniowa.** Z mieszkania Włodzimierza Dolżyckiego, zam. przy ul. Leona Sapiehy 43, skradł nieznany sprawca 2 worki z książkami i garderobę wart. 500 milj.

Zarząd kolejowy wobec związków zawodowych kolejarzy. Nasz korespondent donosi z Warszawy: W uwzględnieniu próśb przedstawionych Ministerstwu kolei żelaznych przez związki zawodowe pracowników kolejowych w kierunku trudności płacenia czynszów za lokale wynajęte na cele Związków, zarządziło Ministerstwo, by za lokale takie, przeznaczone na biura zarządów kół miejscowych, jakoteż na bibljoteki i czytelnie pobierano z ważnością wstecz od 1 stycznia br. komorne w wysokości czynszów normowanych za mieszkania pracowników kolejowych.

SPORT.

Pierwszorzędne drużyny zagraniczne we Lwowie. — Piękna gra Slovanu i ambitna Pogoni. — Wiedeńczycy lepsi od Węgrów. — Zawody w kraju.

Lwów, 22. kwietnia.

Zawody świąteczne utkwią na długo w pamięci Lwowian. Widzieliśmy bowiem dwie zagraniczne drużyny w całem tego słowa znaczeniu pierwszoklasowe, które oprócz wielkiej umiejętności okazały znakomitą postawę i dyscyplinę sportową. Przeciwko nim stanęły do ciężkiej walki Pogoń i Hasmonea. Mistrz Polski odbył też ciężką próbę ogniową na początku sezonu, która z **pewnością mu się przyda.** Zawody te powinny były przekonać Pogoń i jej trainera, że Juras nie powinien grać więcej na trudnych matchach, że linja pomocy potrzebuje wzmocnienia w osobie Wacka na środku, że miejsce drugiego obrońcy winien zająć raczej Maurer i w końcu: czas zerwać z zawodami z Lechją i Polonją itd. ad infinitum a zakontraktować więcej zagranicznych drużyn, bo tylko walka z niemi może poprawić błędy, jak dotąd liczne, w grze Pogoni. Hasmonea poza Redlerem i Schneidrem, obu niezmordowanymi graczami i technicznie dobrymi nie posiada wybitniejszych jednostek, a całość jest jeszcze mocno nieskoordynowana. W pierwszym dniu stanęły do walki:

Slovan—Hasmonea 6:1 (1:0) i B. T. C. — Pogoń 3:2 (2:0).

Pierwsza gra zabójczo nudna. Slovan bawił się z swym słabiutkim, ale pełnym pretensji przeciwnikiem i od czasu do czasu strzelał bramki. (Bulla 3, Ptacek 2, Listopad 1). Honorowy punkt uzyskał dla Hasmonei Steuerman w 45 minucie drugiej połowy. Daleko ciekawszą była druga gra. Węgrzy ustępują wprawdzie Wiedeńczykom pod każdym względem, niemniej jednak są drużyną zrównoważoną, mocną, o pysznych skrzydłach i bramkarzu. Pogoń nie miała w tym roku poważniejszego przeciwnika, to też musiała ugiąć się pod naporem gości, którzy w krótkich odstępach czasu uzyskali dwa punkty. W drugiej połowie Pogoń zbiera się w sobie, korzystając z przemęczenia gości, przypuszcza częste ataki. Bacz nie wykorzystuje karnego. Węgrzy strzelają trzecią bramkę. Wnet jednak Pogoń doppingowana okrzykami widzów i porwana ambitną grą Wacka i Bacza przygniata przeciwnika a Bacz piękną główka z podania Sioneckiego strzela nieuchronnie. Dziesięć minut później przebój Garbienia uwieńczony druga i ostatnią bramką. Węgrzy zasłużyli na lekkie zwycięstwo. Pierwszy match sędziował p. Decowski; drugi zdala od piłki, jak zwykle, flegmatycznie p. Biler. W drugim dniu walczyły lwowskie drużyny z większem powodzeniem:

B. T. C. — Hasmonea 1:0 (1:0) i Slovan — Pogoń 2:2 (0:1).

Pierwsze zawody (przez 17 minut grane bez linijowych!) przynoszą zaszczyt Hasmonei, która w dziesięciu backów i jednego bramkarza, w tym dniu wcale dobrego, broniła się zawzięcie. Natomiast tak nudnego matchu już dawno nie widzieliśmy, to też publiczność odetchnęła, gdy na boisko weszli Wiedeńczycy i Pogoń. Gospodarze z miejsca silnie atakują, trzymając się dobrej taktyki, by wstępnym zrywem uzyskać zwycięski punkt a potem zająć się likwidowaniem ataków gości. W 13-tej minucie Garbień na spółkę z Wackiem wtłaczają piłkę do siatki. Jeszcze dwa rogi przeciw Slovanowi i już on z kolei ujmuje inicjatywę, którą zatrzymuje do końca gry. Po zmianie miejsc bez pauzy gra w wściekłem tempie toczy się z przygniatającą przewagą Slovanu. Podziwialiśmy znakomite ataki gości, typowo wiedeńską grę i kombinację, a przedewszystkiem Bullę, który pięknym volleyem wyrównał. Suchotnicze ataki Pogoni — Wacek z podania Jurasa zdobywa drugiego goala. Wiedeńczycy, niezrażeni niepowodzeniem, atakują żwawo, ale Olearczyk, a zwłaszcza Lachowicz stoją na wysokości zadania. Pomimo tego znów Bulla błyskawicznym strzałem wyrównuje. Wkrótce sędzia p. Schlesser skraca o 10 minut zawody, ku niezmiernemu żalowi widzów. Czyż nie lepiej było skrócić poprzednie zawody, chociażby o półtora godziny? Rogów 5:5. Publiczności, w obu dniach, mimo niepewnej pogody, około cztery tysiące.

St. M.

*

W czasie świąt w całym kraju odbył się szereg ciekawych zawodów. I tak w Warszawie na błotnistem swem boisku Polonia poniosła klęskę z berlińskim Sportverein Luckenwalde 2:3 (1:1). W Lodzi Amatorzy z Śląska pobili Turystów 2:0, a Union — Naprzód 5:2. Łódzki Klub Sport. grał dwa matche z Union Oberschoeneweide. Pierwszy match 2:2 z wielka przewagą gości, drugi 2:1 dla Berlińczyków, przyczem Lodzianie honorowa bramkę zdobyli z karnego. W Katowicach tamtejszy I. F. C. pobił poznańską Unię 2:0.

Tendencja dla akcji mocniejsza.

(Telefonem od naszego korespondenta ekonomicznego.)

Warszawa, 22. kwietnia.

(S.) Na giełdzie akcyjnej tendencja utrzymana, przy końcu giełdy nieco mocniejsza.

Na giełdzie dewizowej dolar przy kursie 9.350 tys. Wypłaty na N. Jork 9.325 tysięcy. Jedynie szaloną zwyżkę wykazał frank francuski osiągnawszy kurs 600 tys. Zurych również zwyżkował. Jak z tego wynika, tendencja dla walut znacznie mocniejsza.

EKONOMISTA

Walne zgromadzenia akcjonarjuszy spółek akcyjnych:

15. kwietnia br.:

Nadzw. W. Zgrom. akcjon. „S. A. dla przem. naft. i gazów ziemnych" we Lwowie (w lok. Ski, ul. Pańska 25 — 12 poł.).

15. kwietnia br.:

IV. Zwyczajne Walne Zgromadzenie akcjon. Banku Ziemian S. A. we Lwowie (12 w poł. w Tow. Kredyt. Ziem., Kopernika 4).

15 kwietnia br.:

Zw. W. Zgrom. T. A. „Borysław" w Borysławiu (5 pop. w lokalu Ski)

16. kwietnia br.:

III. Zw. W. Zgrom. akcjon. S. A. „Solsot" we Lwowie (w lokalu Spki, Jagiełłochy 2. — 5 popoł.)

25. kwietnia br.:

Og. Zgrom. akcjon. Banku Wzaj. Kredytu S. A. w Krakowie (5 popoł. ul. Basztowa 8).

26. kwietnia br.:

Nadzw. W. Zgrom. akcjon. Banku dla Przemysł, S. A. w Krakowie (11 przedpoł. w lokalu Banku, Florjańska 18).

26 kwietnia br.:

Zw. W. Zgrom. Akcjon. Banku Dysk. Warsz. (4 pop. w Banku, Fredry 8).

30 kwietnia br.:

Nadzw. Walne Zgrom. S. A. „Ter-Z. chem. we Lwowie (4 popoł. w Warsz. B. Dysk. Lwów).

Transakcje na giełdzie lwowskiej.

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Lwów, 22. kwietnia.

Pierwsze poświąteczne zebranie odbyło się przy słabem zainteresowaniu. Na przedgiełdzie kupowano Gazy, Jaworzno, Gazociągi, Gazolinę. Pozatem kilka sporadycznych transakcji, przy bardzo małem zainteresowaniu. Kursa słabe, niejednolite. Z powodu licznych **sprzedaży** realizacyjnych, duże zaofiarowanie.

W akcjach kotowanych transakcje liczniejsze jak na przedgiełdzie.

Kursa niejednolite.

Arbitrażowe papiery cokolwiek silniejsze. Podaż obfita. Zleceń kupna niewiele. Tendencja niejednolita. Usposobienie spokojne.

TRANSAKCJE W AKCJACH.

Hipoteczny: 1825, 1850, 1800, 1840, 1830 (1750); Przemysłowy: 1340, 1330, 1335, 1340; Ziemski Kredytowy: 525, 575 (500, 475); Browary: 18800, 18900, 1900, 18850, 15750; 15700, 15500, 15650, 16000; Chybie drobne 22000; Cegielski 1800, 1750; Gafota 1075; Ćmielów: 2550, 2475, 2550 (2400); Lokomotywy: 1400, 1375; Niemojowski: 1900; Nitrat: 860; Oikos: 12250, 12500, 12200; Parowozy 1150, 1125, 1100, 1150; Nafta: 1700, 1750, 1600, 1650, 1700, 1750, 1775; P. T. B. 370; Rakszawa: 7850; Siersza f. 16000; Tespy: 17750, 17900, 17850; Zieleniewski: 34000, 33500

OBRÓT W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

(w tysiącach).

Azot 1100, Bk. Ziemian (100) 150, Elektrownia nad Sanem 700, 650, 625, Gazy 70000, 69000, 68500, Gazy zachodnie 16500, 16750, 16900, 17000, Gazolina 4000, 4100, 4150, 4100, 4125, Gazociągi 650, 625, 600 ult 590, 580, Jaworzno (100), 70000, 75000 (25), 77000, 78000, 76500, 76000 (drobne) 87000, Len 3900, 3800 3700 (bez przedpłaty). Lesienice 6500, Machlejd 4400, Olkusz 1150, 1175, Rafindustria 1500, Ster 2000, Schön 300000, 296000. Węglówki 85, 75, 74.

Giełda zbożowa.

Lwów dnia 22. kwietnia.

Poświąteczny ruch jeszcze się nie rozpoczął — na razie zupełny zastój w transakcjach giełdowych i pozagiełdowych. Ceny na ogół utrzymane. Tendencja stabilizowana. Usposobienie słabe.

Giełdy pozalwowskie

PRZEDGIEŁDA WARSZAWSKA

BP. 1400; Cegielski 1850; Zieleniewski 34500; Ćmielów 2000; Nobel 5000; Dolary 9300.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 22. kwietnia.

Dolary Stan. Zjedn. 9.350, 9,300, 9,350, 9,250; funty szterl. 40.750. — **Czeki:** 510. 750, 508, 510, 500, 505, 500; Londyn 41, 40725, 40,925, 40 525; Paryż 600, 593.500, 596,500, 590 500; Szwajcarja 1,652.500, 1,640, 1,648, 1,632; Wiedeń 132.10, 131, 132, 130; Praga 276, 270; Włochy 420, 417; pożyczka dolar. 5,225, 5.250; bony złote 1.370, 1,400; 8 proc. pożyczka 14; miljonówka 950, 925.

PRZEDGIEŁDA KRAKOWSKA.

BP. 1425; Zieleniewski 33000 płacą; Siersza Górn. 15000 płacą; TPG. 7100; Nafta 1700; Chodorów 16000; Chybie 23000; Jaworzno ultimo 82500 płacą. — Tendencja mocniejsza.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (PAT.) Notowania z 22 kwietnia 1924. Holandja 212.10, Nowy Jork 567, Londyn 24.80, Paryż 35.90, Medjolan 25.25, Praga 16.72 i pół, Budapeszt 0.0078, Bukareszt 297, Belgrad 7.05, Sofja 4.10, Wiedeń 0.0080.

OBROTY PRYWATNE

Lwów, 22. kwietnia.

Dziś tendencja zniżkowa. Usposobienie ożywione. Obrót liczny.

Dolary amer. 9,250—9,260 tys.; dolary kanad. 8,700—8,740 tys.; korony czeskie 265—268 tys.; leje 46 500—47,600 tys.; franki franc. 520—530 tys.; franki szwajc. 1,600—1,620 tys. funty szterl. 39½—40 milj.

Złoto: 20 kor. 39½—40½ milj.; 20 fr. 37—38 milj.; 20 mark. 45—46 milj.; 10 rubli 50—51 milj.

Srebro: kor. austr. 720—730 tys.; 5 kor. 3.600—3,700 tys.; floreny 1,800—1.850 tys.; ruble 3—3,200 tys.

V. Waluty i Dewizy.

Kategorje:	Bilety bankowe			Czeki, przekazy i wypłaty			Uwagi
	płacą	żądają	tranzakcje	płacą	żądają	tranzakcje	
Dolary amerykańskie							Wskutek zarządzenia Ministra Skarbu kursa walut i dewiz notuje wyłącznie giełda warszawska.
Dolary amerykańskie (drobne)							
Dolary kanadyjskie							
Dynary							
Funty szterlingi							
Franki belgijskie							
Franki francuskie							
Floreny holenderskie							
Franki szwajcarskie							
Korony austrjackie							
Korony czesko-słowackie							
Korony duńskie							
Korony norweskie							
Korony szwedzkie							
Korony węgierskie							
Lei rumuńskie							
Liry włoskie							
Marki niemieckie							

B. Kursa Zbożowe.

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od	Ceny do	Uwagi
PSZENICA krajowa 73/74 ex 1923	36000000	39000000	*)
ŻYTO małopolskie 68/69 ex 1923	22000000	23000000	*)
ŻYTO małopolskie 65/66	19500000	20500000	*)
JĘCZMIEŃ: małopolski browarniany	22000000	24000000	*)
JĘCZMIEŃ małopolski przemiałowy	18000000	19000000	*)
OWIES małopolski 44/45 ex 1923	20000000	22500000	*)
KUKURUDZA	—	—	
ZIEMNIAKI jadalne	—	—	
FASOLA biała	—	—	
FASOLA kolorowa	—	—	
FASOLA krasa	—	—	
GROCH polny	—	—	
GROCH ½ Victoria	—	—	
BOBIK	—	—	
MIESZANKA pastewna w ziarnie	—	—	
WYKA	—	—	
SIANO słodkie krajowe prasowane	—	—	
HRECZKA	—	—	
SŁOMA prasowana	—	—	
LEN	—	—	*) Ceny szacunkowe bez trans
LUBIN	—	—	

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od	Ceny do	Uwagi
Mąka pszenna 40%, 0 } typy młyny lwowskie loco Lwów brutto za netto łącznie z workami	—	—	
Mąka pszen. kuchenna	—	—	
Mąka pszenna ciemna	—	—	
Mąka żytnia 60%	—	—	
Mąka żytnia 70%	—	—	
GRYSIK kukurudziany	—	—	
MĄKA kukurudziana	—	—	
OTRĘB pszenny netto bez worka	—	—	
OTRĘB żytni netto bez worka	—	—	
KASZA HRECZANNA	—	—	
KASZA JAGLANNA	—	—	
KASZA JĘCZMIENNA	—	—	
PĘCAK	—	—	
MAKUCHY lniane i konopne	—	—	
MAKUCHY rzepakowe	—	—	
KONICZYNA czerwona krajowa natur.	—	—	
KAPUSTA KWASZONA	—	—	
WORKI jutowe wyr. Stradom. Warta, Częstochowianka 75 kg. za sztukę	—	—	
WORKI używane, dobre, za sztukę	—	—	*) Ceny szacunkowe bez trans

Sekretarjat Giełdy. *Generalny Sekretarz Dr. PANETH.*

Urzędowa Ceduła Giełdy Lwowskiej

Nr. 87. Poniedziałek, 22. kwietnia 1924. Waluta markowa;

A. Kursa efektów:

Kategorje:	Wart. nom.	Ostatnia dywid. 1923	1924	Płacą:	Żądają	Transakcje	Uwagi
				Ceny w tysiącach			
I. Papiery państwowe.							
4% Państwowa poż.	—	—		—	—		
Prem. z r. 1920	1000	—		—	—	—	
8½% P. zł. z r. 1922	10000 110złp	—		—	—	—	
II. Listy zastawne.							
(bez kuponu bież.)	za 100 Marek						
4% Banku hip. gal.		—		—			
4½% Bk kred. z. gal.		—		—			
4½% Banku Małop.		—		—			
4½% Bk. hip. zemel.		—		—			
4½% Pol. Bk. kraj.		—		—			
4% Polsk. Bk. kraj.		—		—			
4½% Tow. kred. gal. ziemskie		—		—			
4% T. kr. gal. ziem.		—		—			
III. Obligi.							
(bez kuponu bież.)							
4½% K. P. Bk. kraj.		—		—			
4% Kom. P. B. kraj.		—		—			
4% K. lok. P. Bk kr.		—		—			
V. Akcje.							
a) Bankowe:		1923	1924				
Akcyj. Związk.	280	140	—	—	—	—	
Akcyj. Hipoteczny	280	120	—	1775	1875	1800—1850	1750 nf.
Handlowy w Poznaniu	1000	500	—	—	—	—	
Bank komercjalny	280	84	—	—	—	—	
Małopolski	280	140	—	—	—	—	
Powszechny kredytow.	280	140	—	—	—	—	
Przemysłowy	280	130	—	1310	1360	1330—1340	
Rolniczy S. A.	1000	—	—	—	—	—	
Ziemski kredytowy	280	84	—	520	580	525—575	475-500 nf
Zemelny	280	84	—	—	—	—	
Z. S. Z. w Poznaniu	1000	600	—	—	—	—	
b) Handlowa:							
Impex Ska handlowa	140	90	—	80	—	—	
Polski Glob	500	200	—	—	—	—	
Polbal	1000	520	—	—	—	—	
Polsot	1000	210	—	—	—	—	
Pohan	140	210	—	—	—	—	
Wawel	500	300	—	—	—	—	

Kategorje:	Wart nom.	Dywid. 1923	1924	Płacą:	Żądają	Transakcje	Uwagi
				Ceny w tysiącach			
c) Przemysłowa:							
Agrohemia f. szt. n.	500	650	—	—	—	—	
Bracia Biskupscy	1000	—	—	—	—	—	
Brown Boveri Z. elekt.	1000	—	—	—	—	—	
Browary lwowskie	500	2000	—	18600	19200	18750—19000	
Chodorów f. cukru	1000	3000	—	15300	16700	15500—16500	
„Chybie", fabr. cukru	1000	2000	—	22000	—	—	
Cegielski	1000	800	—	1725	1825	1750—1800	
Ćmielów fab. porcel.	1000	1000	—	2450	2575	2475—2550	2400 nf
Fabryka Lokomotyw	—	—	—	1360	1420	1375—1400	
Galota fabr. obuwia	140	140	—	1060	1090	1075	
Galicja Rafin. nafty	140	80	—	—	—	—	
Górka fab. cementu	140	600	—	—	—	—	
„Kabel" T. p. Warsz.	1000	300	—	—	—	—	
Karpalit zakłady lit.	140	140	—	—	—	—	
Krakus f. wód. Krak.	280	200	5000	—	—	—	
„Marynia" Z. p. ogrod.	5000	15000	—	—	—	—	
Niemojowski f. pap.	1000	300	—	1880	1920	1900	
„Nitrat", Zakł. chem.	—	—	—	790	810	800	
Oikos Zakł. prz.-drz.	1000	4000	—	12100	12600	12200—12500	
Orthwein, Karasiński	500	200	—	—	—	—	
Parowozy S. A. b. m.	500	750	—	1090	1160	1100—1150	
Pezet Pow. Zakł. bud	500	200	—	760	—	—	
Pocisk zakł. amun.	350	175	—	—	—	—	
„Pokucie" Ska naft.	1000	500	—	—	—	—	
Pol. Nafta prz. wiert.	500	350	—	1590	1790	1600—1775	
Pol. Tow. Budowlane	500	400	—	360	380	370	
Potęga Tow. huty ż.	10000	2500	—	—	—	—	
Rakszawa fabr. suk.	140	280	—	8700	8800	8750	
„Rohn Zieliński" Z. m.	500	300	—	—	—	—	
Siersza zakl. elektr.	200	40	—	—	—	—	
Siersza gór. zakłady	140	300	—	15800	16200	16000	
Spółka Akc. Wydaw.	280	56	—	—	—	—	
„Strem" Z. chem.	—	—		—	—	—	
„Tehate". Tow. akc.	1000	—	—	—	—	—	
Tepege gór. zakłady	700	700	—	—	—	—	
Tesp. tow. ekspl. soli	1000	350	—	17600	18000	17750—17900	
Trzebinia f. m. S. A.	140	280	—	—	—	—	
Ursus fab. motorów	500	1000	—	—	—	—	
Wild i Ska	500	600	—	—	—	—	
Zieleniewski f. masz.	1000	1070	—	33250	34250	33500—34000	

OGŁOSZENIA.

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

L. 2622/II. ex 1924. Ogłoszenie. 1) Michał Kowtun, urodzony 31. grudnia 1890, syn Grzegorza i Parascewji, nauczyciel w Stecowej; 2) Piotr Kudzia, urodzony 31. grudnia 1893 i Władysław Michał 2. im. Kudzia, urodzony 23. września 1898, synowie Wincentego i Marjanny, pierwszy asystent rolniczy w Jaworze, drugi asystent przy kopalni w Borysławiu; 3) Leonard Karol, 2 im. Kwak, urodzony 4. listopada 1876, syn Józefa i Celeny, inż. i radca budownictwa w Stryju i 4) Michał Edward 2 im. Oleksiuk, urodzony 26. września 1894, syn Franciszka i Magdaleny, urzędnik przy Nadleśnictwie w Kołomyji, wnieśli prośby o zezwolenie na zmianę nazwiska, a to: 1) Kowtun na Klitecki, 2) Piotr i Władysław Kudzia na Obroniecki, 3) Kwak na Jakubski i 4) Oleksiuk na Oleksiński. — Województwo stanisławowskie podaje powyższe prośby do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że w myśl art. 4. ustawy z dnia 24. października 1919 Dz. U. R. P. Nr. 88, wolno przeciw ich uwzględnieniu zgłosić do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych zarzuty, które podać należy do Województwa w Stanisławowie w przeciągu 90 dni od dnia ogłoszenia w „Monitorze Polskim", które się równocześnie zarządza. 2513

Stanisławów, dnia 12. kwietnia 1924.

Wojewoda: Dr. Garapich w. r.

Cg. I. b. 85/24/1. Edykt. Strona powodowa Katarzyna Biegus, recte Janiszewska zamężna Kuźmiak, wdowa po Dmytrze i tow. ze Sadkowic, wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Michałowi Biegus recte Janiszewskiemu i tow. z Woli Baranieckiej o 200 złp. do Cg. I. b. 85/24. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 3. marca 1924 godz. 9 przedpoł. w tym sądzie, biuro Nr. 124. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się pana Dra Thürhausa, adwokata w Samborze kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika. 2443

Sąd okręgowy, Oddział I.

Sambor, dnia 30. stycznia 1924.

L. cz. Cg. III. a. 84/24. Edykt. Przeciw Franciszkowi Mazurak, rolnikowi z Biskowic, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu okręgowego w Samborze przez Michała Rychlika i tow. pozew o zapłatę kwoty 600 złp. Na podstawie pozwu wyznaczona została I. audjencja na dzień 2. kwietnia 1924. Celem strzeżenia praw powyższego nieznanego z miejsca pobytu pozwanego, - ustanawia się pana Dra Jana Zwaryczą; adw. w Samborze kuratorem. Tenże kurator zastępywać będzie powyższego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje. 2461

Sąd okręgowy, Oddział III.

Sambor, dnia 4. marca 1924.

Vr. VII. J. 782/23. Wyrok. Samuel Krumholz ze Stryja został wyrokiem Sądu okręgowego w Samborze z dnia 8. czerwca 1923 Vr. VII. J. 782/23 za występek z art. 23 ustawy z 2. lipca 1920 Nr. 67 Dzpp. zasądzony na 14 dni ścisłego aresztu i grzywnę miljon Mkp.

Sąd okręgowy, Oddział VII.

Sambor, dnia 5. czerwca 1923. 2465

UZNANIA ZA ZMARŁYCH.

T. IV. 98/23/4. Antoni Juchno z Nocowej, powołany w czasie mobilizacji w r. 1914 do służby wojskowej, brał udział w walkach na froncie rosyjskim w Karpatach, gdzie 17. stycznia 1915 polegl trafiony w pierś kulą nieprzyjacielską. Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnem, że Antoni Juchno poniósł śmierć, przeto na prośbę Zofji Juchnowej wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Dra Hermana Bobera adwokata w Tarnowie aż do dnia 10. sierpnia 1921.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Tarnów 27. lutego 1924. 2363-3

T. IV. 118/23/3 Jan Barnaś z Łękawnych powołany w r. 1915 do służby wojskowej pełnił tę służbę naprzód wewnątrz kraju, następnie wysłany na front włoski, tamże w jesieni 1918 umieszczony wskutek choroby w szpitalu ... zaginął. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Dr. Hermanowi Boberowi, adwokatowi w Tarnowie, którego ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym Jana-Barnasia wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tuteiszy na ponowną prośbę po dniu 1. listopada 1924 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Tarnów 28. lutego 1924. 2362-3

T. 278/23/3 Barbara Baran córka Szymona, urodzona dnia 9. sierpnia 1876 w Bałmakach pow. Złoczów wydaliła się z Bałmak przed 28 laty i od tego czasu przepadła bez wieści. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 24 ust. cyw. zarządza się na wniosek Marji Sitko ur. Baran postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby uwiadomiono o zaginionej do jednego roku Sąd lub kuratora Dra Drohomireckiego adw. w Złoczowie, poczem Sąd rozstrzygnie na ponowny wniosek.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Złoczów dnia 1. marca 1924. 2367

L. cz. T. 200/23. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Rózia Nafus wniosła o uznanie męża Senia Nafus za zmarłego i zawartego z nim dnia 28. października 1909 w cerkwi w Modryczu małżeństwa za rozwiązane. Z zaprzysiężonych zeznań wnioskodawczyni i poświadczenia Zwierzchności gminnej w Kołpcu z 28. listopada 1923 wynika, że Sen Nafus jako żołnierz armji austrjackiej wyruszył w roku 1915 na wojnę światową i przebywał na froncie włoskim. Ostatnią wiadomość nadesłał w lecie 1918 r. i od tego czasu wszelki ślad po nim zaginął. Zachodzi domniemanie, że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31. marca 1918 Nr. 128 Dzpp. wdraża się postepowanie celem uznania za zmarłego Senia Nafus i zawartego z nim małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Panu Rudolfowi Jackowskiemu adw. w Samborze, którego się równocześnie mianuje obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 15. października 1924 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa. 2471

Sąd okręgowy, Oddział V.

Sambor, dnia 4. lutego 1924.

T. 76/23. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Michał Ilnicki Telepianowicz, wniósł na uznanie Jana Ilnickiego Telepianowicza za zmarłego. Z zaprzysiężonych zeznań wnioskodawcy i świadków Fedia Jaciw, Julji Ilnickiej Telepianowicz, Michała Krzeczkowskiego, Wasyla Zburenia, oraz poświadczenia gminy w Mielniczném z 20. maja 1923 wynika, że Jan Ilnicki Telepianowicz wyjechał w roku 1915 do Rosji i w dniu 7. lipca tegoż roku podczas kąpieli utopił się w stawie i pochowany został we wsi Susz na Wołyniu. Na podstawie par. 24 u. c. i par. 10. ustawy z 16. lutego 1883 N. 20. Dzupp. wdraża się postępowanie celem ustalenia dowodu śmierci Jana Ilnickiego Telepianowicza. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi panu Rudolfowi Jackowskiemu, adw. w Samborze wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 15. października 1924. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. 2472

Sąd okręgowy, Oddział V.

Sambor, dnia 13. grudnia 1923.

T. IV. 114/22/4. Stanisław Ligęza, syn Marcina, urodzony 1883 w Sędziszowej, umrzeć miał jako żołnierz austrjacki 1918 na froncie włoskim. Wdrażając postępowanie celem uznania go zmarłym, wzywa się o udzielenie o nim wiadomości Sądowi lub kuratorowi adw. Długopolskiemu w Nowym Sączu. Na ponowną prośbę po sześciu miesiącach od tego ogłoszenia wydanem zostanie orzeczenie. 2478

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, 5. września 1922.

T. 220/23. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jartym Łesiuk wniósł o uznanie Justyny Łesiuk za zmarłą i zawartego z nią w czerwcu 1909 w cerkwi w Krywem małżeństwa za rozwiązane. Z zaprzysiężonych zeznań świadka Stefana Gaorusia i Iewki Łesiuk, wnioskodawcy i poświadczenia Zwierzchności gminnej w Krywem z 18. sierpnia 1923 wynika, że Justyna Łesiuk wyjechała w zimie 1915 z cofającemi się wojskami rosyjskiemi do Rosji. Od tego czasu nie ma o niej żadnej wiadomości. Zachodzi domniemanie że nie żyje. Na podstawie § 24 i § 10 ustawy z 16 lutego 1883 Nr. 20 dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłą Justynę Łesiuk i zawartego z nią małżeństwa za rozwiązane. -Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Marjanowi Szanserowi adw. w Samborze, którego ustanawia się równocześnie obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 15 września 1925 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa. 2455

Sąd okręgowy, Oddz. V.

Sambor, dnia 31 grudnia 1923.

T. 104/23/4. Edykt. Stefan Tereneczyn, s. Fedora, urodzony dnia 25. marca 1882 w Seneczowie i tamże zamieszkały, rolnik gr. kat., powołany w 1914 do służby wojskowej, miał zostać na froncie rosyjskim rozstrzelany. Celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Drowi Kalitowskiemu w Stryju wiadomości o nim. Sąd tutejszy po upływie 6 miesięcy wyda ostateczne orzeczenie. 2481

Sąd okręgowy.

Stryj, dnia 26. października 1923.

T. 187/23/44. Edykt. Pantelemon Huk, s. Hrynia, urodzony 11. sierpnia 1892 w Słobodzie Bolechowskiej, tamże zamieszkały, gr. kat., dostał się jako żołnierz austr. do niewoli rosyjskiej, od 1915 brak o nim wiadomości. Celem uznania go zmarłym, wydaje się wezwanie, aby udzielono wiadomości o nim kuratorowi adw. Muszyńskiemu, lub tutejszemu Sądowi, który po sześciu miesiącach wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy.

Stryj, dnia 7. lutego 1924. 2482

T. 286/23. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Anna Peleńska i Olga Biszczyńska wniosły o uznanie Stefana Peleńskiego za zmarłego. Z zeznań wnioskodawczyni poświadczenia Zwierzchności gminnej w Komarnie z 10 grudnia 1923 i Nr. 4 dziennika a t z 30 stycznia 1915 wynika, że Stefan Peleński Hryńka wstąpił w sierpniu 1914 do ukraińskich siczowych legjonów, brał udział w bitwie w Starym Samborze. Następnie zachorował i miał umrzeć w Sątmar Németi na Węgrzech. Od roku 1915 nie ma o nim żadnej wiadomości, zachodzi domniemanie, że nie żyje. Na podstawie § 24 l. 3 ustawy z 16 lutego 1883 Nr. 20 wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Stefana Peleńskiego Hryńka. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono Sądowi lub kuratorowi p. Marianowi Szanserowi adw. w Samborze wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 1 września 1924 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. 2468

Sąd okręgowy. Oddz. V.

Sambor, dnia 4 stycznia 1924.

L. cz. T. 21/23/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Matylda Skoczyńska, Ila Dawidowiczowa, Stefan Meszaros, Edgar Władysław Meszaros, Gabrjel Meszaros, Józef Dawidowicz wnieśli o uznanie Józefa Meszarosa za zmarłego. Z zaprzysiężonych zeznań wnioskodawców popartych poświadczeniem Urzędu miejskiego w Borysławiu z 16 kwietnia 1924 wynika, że Józef Meszaros został w roku 1914 powołany do armji austrjackiej do 16 p. p. na Węgrzech, skąd nadesłał kartkę polową z datą 20/9 1915 z doniesieniem, że ma brać udział w bitwie. Od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości, zachodzi domniemanie, że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31 marca 1918 Nr. 128 Dz. p. p. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Józefa Meszarosa. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono Sądowi lub kuratorowi p. Marjanowi Szanserowi adw. w Samborze wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 1 października 1924 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. 2467

Sąd okręgowy. Oddz. V.

Sambor, dnia 5 lutego 1924.

L. cz. T. 148/23. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jonas Rehrberger wniósł o uznanie Oziasza Fuchsa za zmarłego. Z zeznań wnioskodawcy, przesłuchanych świadków Dawida Fuchsa, Geni Jakób, Sabiny Feingold i Toni Seif oraz poświadczenia Magistratu w Samborze z 5/9 1923 wynika, że Ozjasz Fuchs jako żołnierz armji austrjackiej wyjechał w styczniu 1915 w Karpatach z Moskalami i tamże zaginął. Od tego czasu wszelki ślad po nim zaginął, zachodzi domniemanie, że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31.3 1918 Nr. 128 Dz. p. p. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Ozjasza Fuchsa. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono Sądowi lub kuratorowi p. Rudolfowi Jackowskiemu, adw. w Samborze wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 1 października 1924 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. 2456

Sąd okręgowy. Oddz. V.

Sambor, dnia 18 lutego 1924.

T. 124/23. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Marja Prędkiewicz wniosła o uznanie męża Błażeja Prędkiewicza za zmarłego i zawartego z nim dnia 23 maja 1905 w kościele w Samborze małżeństwa za rozwiązane. Z zeznań wnioskodawczyni, przesłuchanego świadka Jędrzeja Andrucha i Józefa Mendrka oraz poświadczenia Magistratu w Samborze 25 czerwca 1923 wynika, że Błażej Prędkiewicz jako żołnierz armji austriackiej przebywał w roku 1916 na froncie włoskim, gdzie w roku 1918 brał udział w ofenzywie i miał rzekomo poledz. Od tego czasu wszelki ślad za nim zaginął, zachodzi domniemanie że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31 marca 1918 Nr. 128 Dz. p. p. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Błażeja Prędkiewicza i zawartego małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono Sądowi lub kuratorowi p. dr. Marjanowi Szanserowi, adw. w Samborze, którego równocześnie mianuje się obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 1 marca 1924 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa 2464

Sąd okręgowy. Oddz. V.

Sambor, dnia 27 czerwca 1923.

T. 198/23. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Marja Serwatka wniosła o uznanie brata Mikołaja Hawryłów za zmarłego. Z zeznań świadka Iwana Jakóbów i wnioskodawczyni oraz poświadczenia Urzędu gminnego w Ulycznem 18 listopada 1923 wynika, że Mikołaj Hawryłów jako żołnierz armji austrjackiej dostał się w roku 1916 do niewoli rosyjskiej. W zimie tegoż roku zachorował i oddany został do szpitala. Od tego czasu wszelki ślad po nim zaginął, zachodzi domniemanie że nie żyje. Na postawie ustawy z 31.3 1918 Nr. 128 Dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Mikołaja Hawryłów. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi p. Rudolfowi Jackowskiemu, adw. w Samborze wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tut. na ponowną prośbę w dniu 1 września 1924 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. 2463

Sąd okręgowy. Oddz. V.

Sambor, dnia 28 grudnia 1923.

L. cz. T. 205/23. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Marja z Bregiejów Ciapka wniosła o uznanie jej męża Mikołaja Ciapki za zmarłego i zawartego z nim małżeństwa dnia 23/11 1911 w cerkwi w Chiszewicach za rozwiązane. Z zeznań wnioskodawczyni popartych zaświadczeniem Zwierzchności gminnej w Chiszewicach z daty 11. lipca 1923 wynika, że Mikołaj Ciapka jako żołnierz walcząc na froncie włoskim w r. 1918 zachorował rzekomo i miał w szpitalu w Tryieście umrzeć. Od tego czasu nie daje żadnej wiadomości o sobie, zachodzi przeto domniemanie jego śmierci. Na podstawie ustawy z 31 marca 1918 Nr. 128 Dzpp wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Mikołaja Ciapki i jego małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi p. dr. Marjanowi Szanserowi adw. w Samborze, którego równocześnie ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 1 września 1924 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i rozwiązaniu małżeństwa. 2462

Sąd okręgowy. Oddz. II

Sambor, dnia 4 października 1923.

L. cz. T. 288/23. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Filipina Połużyn wniosła o uznanie męża Michała Połużyna za zmarłego i zawartego z nim dnia 17 lipca 1917 w Drohobyczu małżeństwa za rozwiązane. Z zaprzysiężonych zeznań świadków Margarety Mattes, Jana Wita i wniosko-

dawczyni oraz poświadczenia Magistratu w Drohobyczu z 25/1 1924 wynika, że Michał Połużyn jak żołnierz armji ukraińskiej wyjechał w r. 1919 na wschód. W kwietniu 1920 zasłabł ciężko na tyfus plamisty. Od tego czasu ślad po nim zaginął. Zachodzi domniemanie, że nie żyje. Na podstawie § 24 L. 3. u. c. i ustawy z 6/2 1883 Nr. 20 Dzp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Michała Połużyna i zawartego małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono [illegible] kuratorowi p. Radolfowi Jac[illegible]kowskiemu adw. w Samborze, którego równocześnie mianuje się obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o powyż szym wymienionym. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 1 maja 1925 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa. 2458

Sąd okręgowy. Oddz. V.

Sambor, dnia 16 lutego 1924.

T. 420/21 4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Magda Meskal wniosła o uznanie męża Wasyla Moskala za zmarłego i zawartego z nim w dniu 25 lutego 1908 w cerkwi w Rybniku małżeństwa za rozwiązane. Z zeznań wnioskodawczyni popartych poświadczeniem Urzędu gminnego w Rybniku 23/10 1921 wynika, że Wasyl Moskal jako żołnierz armji austrjackiej dostał się do niewoli rosyjskiej i ostatnią wiadomość nadesłał w roku 1918. Od tego czasu wszelki ślad za nim zaginął. Zachodzi domniemanie że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31 marca 1918 Nr. 128 Dz. p. p. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Wasyla Moskala i zawartego małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono Sądowi lub kuratorowi dr. Marjanowi Szanserowi adwokatowi w Samborze, którego równocześnie mianuje się obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 1 października 1924 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa. 2457

Sąd okręgowy. Oddz. V

Sambor, dnia 14 czerwca 1923.

FIRMY.

Firm. 36/24. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Dnia 29 lutego 1924 przy firmie: „Galicyjskie Towarzystwo akcyjne fabryki papieru dawniej Bracia Fiałkowscy" w Białej — wpisano w rejestrze następujące zmiany: Ustąpili członkowie Rady zawiadowczej: Feliks Seyfert, Tadeusz Sławikowski, Emil Fürth, Otto Fasal, Dr. Natan Löwenstein, Dr. Emil Parnas, Ryszard Kola, Alfred Stiassni, Elbert Brandt i Józef Forgacs. Wybrani członkami Rady zawiadowczej: Zygmunt Weiss, przemysłowiec w Warszawie, Maurycy Poznański, kupiec w Warszawie, Ludwik Towończyk, kupiec w Warszawie, Dr. Rudolf Landr d. adwokat w Warszawie, Leon Strichlic, przemysłowiec w Myszkowie. Prokura Wiktora Fiderl wykreśla się.

Sąd okręgowy i. handlowy. Oddział II.

Wadowice dn. 28 lutego 1924. 2057

Firm. 217 24. W rejestrze C. wpisano dnia 22. marca 1924 przy firmie: „Tepede" Towarzystwo przemysłu drzewnego, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Przemyślu następujące zmiany: Walne zgromadzenie spólników udokumentowane aktem notarialnym z daty Przemyśl 17. stycznia 1924 L. rep. 439 uchwalono zmianę artykułu 7., 10., 11. i 14. kontraktu spółki L. rep. 19705. Wystąpił: Robert Lustig. Zawiadowcami mianuje spółka: Maurycego Austera, Hermana Goldmana, Emila Goldmana w Przemyślu. Do zastępstwa i podpisywania Spółki uprawnieni są: każdy zawiadowca z osobna w interesach których wartość dochodzi każdocześnie do równowartości 15.000 franków zwaloryzowanych, a będących obecnie równowartością 30.000,000 000 Mk., zaś nad tą kwotę wszyscy trzej zawiadowcy kolektywnie.

Sąd okręgowy.

Przemyśl 22 marca 1924. 2044

Firm. 29 24. Rgc. I 52. Wpisano do rejestra handlowego. Dom handlowo-składowy Hacker i Brettler, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Po niemiecku: Handels-Lagerhaus Hacker et Brettler Gesellschaft mit beschränkter Haftung. Siedziba Kołomyja. Czas trwania spółki: nieograniczony. Cel przedsiębiorstwa: sprzedaż, import, eksport, zagraniczny: zboża, roślin strączkowych, gotowych produktów oraz towarów, interesa komisowe, przyjmowanie zastępstw, ajencyj zaleceń.e. utrzymanie składów. Kapitał zakładowy: 40.000 Złp. uiszczony gotówką. Zwołanie Walnego Zgromadzenia następuje przez kurendę lub pismem poleconem na siedem dni przed terminem. Ogłoszenia Spółki w miejscowem piśmie lub w „Gazecie Lwowskiej", a zastąpione być mogą przez osobne zawiadomienia spólników. Udzielenie łączącej prokury z jednym z zawiadowców, Zygmuntowi Kriss w Kołomyi. Zawiadowcy spółki: Jakób Hacker, Nachman Brettler, Eljas Kriss, Markus Horowitz w Kołomyi. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod brzmieniem firmy podpiszą się dwaj zawiadowcy lub jeden zawiadowca i prokurent. Spółka rozpocznie swe czynności w ciągu miesiąca. Wpisano 13. marca 1924.

Sąd okręgowy.

Kołomyja dnia 1 kwietnia 1924. 2145

Firm. 1361. Rg. C. IV. 218. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 29. sierpnia 1923. Siedziba firmy Lwów. Brzmienie firmy Syndykat przemysłowy spółka z ogr. poręką. Zmiany uchwałą walnego zgromadzenia z dnia 27. lipca 1923 zawierzytelnioną not. do l. rep. 4937 zmieniono §. 1. ust. 2. kontraktu w ten sposób że siedzibą spółki jest Warszawa. 2182

Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV.

Lwów, dnia 28 sierpnia 1923.

Firm. 313. Rg. A. V. 66. Zmiany dotyczące firmy spółkowej już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia: 14 marca 1924. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Pierwsze małopolskie Konsorcjum handlowo-przemysłowe inwalidów wojennych, Rafalski i Ska we Lwowie. Zmiany: Spólnik Józef Rafalski ustąpił. Firma brzmi odtąd „Pierwsze Małopolskie Konsorcjum handlowo-przemysłowe inwalidów wojennych Władysław Faulhammer i Ska we Lwowie". Podpis Spółki nastąpi w ten sposób, że pod brzmieniem firmy położy swój podpis Andrzej Zywer. 2240

Sąd okręgowy cywilny, Oddział IV.

Lwów, dnia 7 marca 1924.

Firm. 136. Rg. A. II. 284. Wykreślenie firmy. Wykreślono z rejestru dnia 12. lutego 1924 z powodu zaniechania prowadzenia przedsiębiorstwa: Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Leon Gottesman, wypożyczalnia filmów „Excelsior" we Lwowie. 219

Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV.

Lwów, dnia 31 stycznia 1924.

OGŁOSZENIE.

Wincenty Chrypinow, ur. w 1887 r. w Chełmie, syn Wincentego i Franciszki z Majewskich, zamieszkały w Kiwercach pow. Łuckiego, wniósł prośbę o zmianę nazwiska rodowego na Chrypiński.

Urząd Wojewódzki w Łucku podaje powyższą prośbę do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że w myśl art. 4 ustawy z dnia 24 października 1919 r. (Dz. U. R. P. Nr. 88 p. 478) wolno przeciw jej uwzględnieniu zgłosić do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych zarzuty, które podać należy do Urzędu Wojewódzkiego w Łucku w przeciągu dni 90 od dnia umieszczenia niniejszego ogłoszenia w „Monitorze Polskim"

Łuck, dnia 9 kwietnia 1924 r. 2516

Wojewoda Wołyński:
w z. (—) Siedlecki.

Walne Zgromadzenie członków Związku Kredytowego w Bursztynie, Spółdzielni z ogr. odp. odbędzie się dnia **27. kwietnia 1924** w kancelarji p. dra Z. Ruhrberga. Porządek dzienny: I. Sprawozdanie Zarządu z czynności za rok 1923. II. Sprawozdanie Rady Nadzorczej o zamknięciu rachunków za r. 1923 i udzielenie absolutorjum Zarządowi i Radzie. III. Wybór 1 członka Zarządu i 2 członków Rady oraz zastępców. IV. Zmiana § 12, 14 i 42 statutu. V. Wnioski. 2515

OKRĘGOWY ZAKŁAD GOSPODARCZY NR. 6. WE LWOWIE PRZY UL. JANOWSKIEJ L. 5. OGŁASZA:

PRZETARG

na sprzedaż w drodze nie ograniczonego przetargu publicznego:

31.870 kg. otrąb pszennych,
304.717 kg. otrąb żytnich,
14.351 kg. otrąb jęczmiennych,
20.511 kg. odpadków z przemiału
26 kg. ślizgu (Federweiss) 2420

Reflektanci na powyższe artykuły złożą należycie ostemplowane oferty w zaklejonych i zalakowanych kopertach z napisem: „oferta na zakupno grysu", w okręgowym zakładzie gospodarczym Nr. 6. do dnia 30. kwietnia 1924. godz. 10-ta, w którym to terminie rozpocznie się rozprawa ofertowa i nastąpi komisyjne otwarcie ofert.

Oferty mogą być składane i na poszczególne artykuły.

Oferty złożone po upływie tego terminu nie będą wogóle uwzględniane.

W razie negatywnego wyniku przetargu ofertowego, odbędzie się przetarg ustny. Termin rozpoczęcia się przetargu ustnego poda do wiadomości oferentów komisja przetargowa.

Uwiadomienie o ewentualnem przyjęciu ofert zostanie przesłane bezzwłocznie po wyrażeniu decyzji co do sprzedaży wyszczególnionych artykułów przez szefa służby intendantury okręgu korpusu Nr. VI.

Wysokość wadium ustala się na 3% od cen podanych w ofercie.

Na wypadek przyjęcia oferty wadium zostanie jako kaucja zatrzymane, aż do ostatecznego terminu usunięcia zakupionego towaru.

Wadium należy składać do kasy komisji gospodarczej okręgowego zakładu gospodarczego Nr. 6. we Lwowie.

Próbki można codziennie oglądać w okręgowym zakładzie gospodarczym Nr. 6. od godz. 8-mej do 12-tej, z wyjątkiem niedziel.

Władza wojskowa zastrzega sobie w zupełności prawo oceny i wyboru przedłożonych ofert.

Lwów, dnia 16. kwietnia 1924.

OKRĘGOWY ZAKŁAD GOSPODARCZY NR. 6.

L. 3000/24.

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

AKCJONARJUSZÓW

Fabryki Konserw i Czekolady

Rucker i Höflinger

Spółki akcyjnej we Lwowie

odbędzie się we czwartek 8. maja 1924 o godz. 1-szej popołudniu w lokalu fabryki we Lwowie ul. Żółkiewska 173

z następującym porządkiem dziennym:

1) Sprzedaż objektu fabrycznego i realności pod l. kat. 892 4/4 we Lwowie,

2) redukcja kapitału akcyjnego,

3) zmiana §§ 1, 3 lit. a) i 8 statutu,

4) wnioski członków.

Celem wykonania prawa głosowania należy akcje uzasadniające prawo głosowania, do których nie muszą być dołączone arkusze kuponowe złożyć najpóźniej na 6 dni przed Walnem Zgromadzeniem w kasie Spółki we Lwowie (ul. Żółkiewska 173). Akcjonarjusze, którzy w ten sposób wykazali swoje prawo głosowania otrzymają karty legitymacyjne, opiewające na ich nazwisko z wymienieniem ilości złożonych akcji i przypadających na nie głosów (§ 26 statutu).

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 5,900.000 mp., z odnoszeniem lub pocztą mies. 6,250.000 mp., zagranicą 10,000.000 mp. — Redakcja czynna od godz. 8 rano do popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczelny przyjmuje od g. 1—2 popoł. — Listów nieofrankowanych należycie nie przyjmuje się. — Rękopisów Redakcja i Administracja nie zwraca. Konto Pocz. Kasy Oszcz. 141.690

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Drukarnia Polska, pod zarz. Z. Kiełbasiewicza.